

Dzień Ziemi w lesie

Spotkanie z panem leśniczym, z okazji Dnia Ziemi, było świetną okazją, żeby na chwilę zamienić szkolne ławki na... miękką ściółkę leśną.

Nasz przewodnik po lesie mówił o swojej pracy z takim zaangażowaniem, jakby znał każde drzewo osobiście (i całkiem możliwe, że tak właśnie było). Dowiedzieliśmy się wielu ciekawostek o gatunkach drzew i zwierząt w jego rejonie, a my co chwilę rozglądaliśmy się, czy przypadkiem któreś z jego podopiecznych nie wyrzy zza pobliskiego drzewa. Dowiedzieliśmy się mnóstwa ciekawostek - na przykład, które drzewa są najbardziej „towarzyskie”, a które wolą trzymać się na uboczu, oraz które zwierzęta wolą samotność, a które są najlepszymi lekarzami lasu.

Nie zabrakło też praktycznych atrakcji - pan leśniczy przygotował ognisko, przy którym piekliśmy kiełbaski i pianki. Każdy mógł sprawdzić swoje umiejętności kulinarne w wersji „leśnej”.

Do tego wszystkiego dopisała piękna pogoda, która sprawiła, że nawet dym z ogniska wydawał się być częścią zaplanowanej atrakcji. Śmiechu, dymu i dobrego humoru zdecydowanie nie brakowało. To był Dzień Ziemi, który zapamiętamy na długo i który pokazał nam, że o przyrodę warto dbać nie tylko od święta. Było ciekawie, smacznie i bardzo leśnie - czyli idealnie!